

Prowadzone od 2003 roku prace konserwatorsko-
-restauratorskie i badania archeologiczno-archi-
tektoniczne przyniosły wiele odkryć dotyczących

WPROWADZENIE

Paweł Jaskanis

dyspozycji przestrzennej nieistniejących budowli składowych dawnej rezydencji wilanowskiej, jej wystroju artystycznego i wyposażenia w kolejnych okresach istnienia. W celu weryfikacji znanych wcześniej faktów nasze Muzeum podjęło trud kwerend archiwalnych (w możliwie najszerszym zakresie publikując je w serii *Ad Villam Novam*) oraz źródeł historycznych do dziejów Wilanowa, osób i miejsc z nim związanych. Wyniki wszystkich badań były wielokrotnie omawiane podczas licznych komisji konserwatorskich i specjalnie organizowanych seminariów tematycznych, między innymi poświęconych również okazom i ułomkom rzeźby pałacowej. Indywidualny i zbiorowy wysiłek badawczy, połączony z dokładną analizą kontekstu funkcjonalnego, artystycznego i estetycznego pałacu oraz towarzyszących mu elementów założenia architektoniczno-parkowego, był podstawą do określenia ostatecznego efektu rewitalizacji. Rzeźby ogrodowe oraz te znajdujące się na ścianach i attykach pałacu, wystawione nieustannie na szkodliwe działanie warunków atmosferycznych, wymagają szczególnej opieki konserwatorskiej. Zatem wiele z nich, ze względu na zły stan zachowania, trzeba było zdemonstrować i zastąpić kopiami. Oryginały eksponowane są w Pawilonie Rzeźby na zapleczu dawnej Stajni, gdzie z bliska ocenić można ich urodę. Zmianom podlegały także aranżacje rzeźbiarskie i botaniczne ogrodów. Podczas kompleksowych badań archeologicznych wiele dowiedzieliśmy się o wodnych urządzeniach w postaci trzech fontann we wschodnim ogrodzie oraz specjalnego dla nich wodociągu. Częstkowy materiał nie pozwolił na rekonstrukcję fontann i ograniczyliśmy się do zaznaczenia w nawierzchni alei ogrodowych ich potwierdzonych zarysów. Poszukujemy nadal pozostałości rzeźb parkowych.

Słowa szacunku należą się tym wszystkim przedstawicielom Muzeum i naszym współpracownikom, którzy odnaleźli zdolność do pracy zespołowej i wzajemnego wspierania się w celu uzyskania jak najlepszych jej efektów. Dziękuję zwłaszcza panom prof. Juliuszowi Chrościckiemu, przewodniczącemu Rady Muzeum, i dr. Wojciechowi Fijałkowskiemu za stały udział w komisjach konserwatorskich i seminariach muzealnych. Bez ich wiedzy i pasji odkrywania uzyskane wyniki rewitalizacji nie byłyby pełne. Osobne podziękowania należą się wszystkim konserwatorom, którzy przez ponad pięć lat ratowali elewacje pałacowe przed zniszczeniem pod kierunkiem prof. Andrzeja Kossa, dyrektora Międzyuczelnianego Instytutu Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. Wszystkich uczestników seminariów zachęcam do dalszych badań i współpracy z Muzeum.